

**Sygn. akt: I C 426/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Gatz-Rubelowska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Marlena Opertowska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2020 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **M. B.**

**przeciwko Skarb Państwa Komendant Powiatowy Policji w S.**

**o zapłatę**

1. powództwo oddala;
2. nie obciążą powoda kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanego;
3. kosztami sądowymi od których zwolniony był powód obciąża Skarb Państwa.

SSO Ewa Gatz-Rubelowska

Sygn. akt I C 426/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 maja 2019r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa- Komendzie Powiatowej Policji w S., powód M. B. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od wydania orzeczenie do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu oraz zwolnienia od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wskazano, że wobec powoda prowadzono postępowanie przygotowawcze pod sygn. akt 2 DS-728/14, podczas którego naruszono normy prawne. Podano również, że w sprawie pod sygn. akt IV K 374/16, która była prowadzona przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy doszło do wydania decyzji procesowej zawierającej ewidentne błędy. Powód wyjaśnił, że w uzasadnieniu do wyroku z dnia 20 lutego 2019r., który został wydany w sprawie o sygnaturze IV 343/18, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy jednoznacznie wypowiedział się o postępowaniu przygotowawczym, podsumowując jego przebieg i prowadzenie przez K. Powiatową Policji. Powód stwierdził, że w wyniku tych zdarzeń stracił bezpowrotnie wszystko w swoim życiu, w tym rodzinę i dobre imię. Jego zdaniem, to co się wydarzyło jest spowodowane chęcią osiągnięcia korzyści materialno- społecznych wynikających z wysokiej wykrywalności przestępstw, nie patrząc przy tym, czy powód był winny, czy też nie. Powód wskazał, że na tym etapie prowadzonego przeciwko niemu postępowania przygotowawczego policja manipulowała wyjaśnieniami świadków żeby pogrążyć powoda. Jego skazanie, jak wyjaśnił było wynikiem przekroczenia kompetencji i popełnienia wielu

błędów przez pozwanego, który dążył do osiągnięcia własnej korzyści. Podał, że w sądzie pierwszej instancji został pozbawiony prawa głosu, a następnie skazany na karę trzech lat pozbawienia wolności i zobowiązany do naprawienia szkody. Powód wyjaśnił, że konsekwencją powyższego orzeczenia było rozstanie się ze swoją partnerką, z którą do roku 2018 był w związku.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwany podniósł, że powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia i ocenił je jako bezzasadne. Powołując się na dyspozycje art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. wskazał również, że uległo ono przedawnieniu. Pozwany uważa, że trzyletni termin przedawnienia rozpoczął swój bieg najpóźniej w momencie skierowania przeciwko powodowi aktu oskarżenia tj. w dniu 29 kwietnia 2015r. Jego zdaniem, to w tej dacie strona powodowa dowiedziała się o szkodzie, jak również o osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Pozwany wyjaśnił, że powód nie wykazał, jakie konkretnie zachowania strony pozwanej oraz w jakiej konkretnie sprawie miały doprowadzić do podnoszonych pozwem naruszeń. Stwierdzono, że jego roszczenie jest oparte na ogólnie zakreślonej podstawie faktycznej, co do której trudno się odnieść i ustosunkować. Pozwany stanowczo zaprzeczył, aby kiedykolwiek dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda bądź naruszył jego prawa w związku z prowadzonym wobec powoda postępowaniem.

W dalszej części odpowiedzi na pozew wskazano, że w sprawach, których przedmiotem rozpatrzenia jest kwestia bezprawnego działania jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, jaką jest policja, w kontekście rzekomego przekroczenia uprawnień, koniecznym jest precyzyjne wskazanie o jaką konkretnie sprawę chodzi i określenie czynności, która miała naruszyć prawa lub dobra osobiste strony. Pozwany stwierdził, że pozew w niniejszej sprawie nie zawiera w/w elementów. Podał również, że powód był podmiotem postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Komendę Powiatową Policji w S. pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Tucholi, która to jednostka ostatecznie skierowała do Sądu w dniu 29 kwietnia 2015r. akt oskarżenia. Pozwany podkreślił, że w czasie prowadzenia tego postępowania, powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w O. do innej sprawy karnej. W dniu 4 marca 2015r. w w/w Areszcie Śledczym funkcjonariusze KPP w S. przedstawili powodowi zarzuty na podstawie posiadanych w tamtym czasie materiałów dowodowych. Zdaniem pozwanego, poza powyższym pozwany nie wykonał wobec powoda innych czynności procesowych. Wskazano ponadto, że wyrokiem z dnia 12 stycznia 2018r. sygn. akt IV K 374/16 Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wydał wobec powoda wyrok skazujący. Na skutek apelacji Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 20 lutego 2019r. uniewinnił oskarżonego od zarzucanych mu czynów dostrzegając podstawę do tego rozstrzygnięcia w innej ocenie wiarygodności zeznań jednego ze świadków.

Pozwany podał również, że powód nie wykazał naruszenia jego dóbr osobistych mimo, że to na nim spoczywał ten obowiązek. W jego ocenie brak jest również udowodnienia jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy rzekomym działaniem pozwanego, a naruszeniem dóbr osobistych.

Podsumowując swoje stanowisko w sprawie, pozwany wskazał, że pomimo finalnego uniewinnienia powoda przez Sąd drugiej instancji, został on uznany winnym i skazany przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy. Powołując się na uzasadnienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, pozwany podkreślił, że powyższe rozstrzygnięcie było oparte na innej ocenie zeznań jednego ze świadków. Powyższe nie uzasadnia jednak twierdzenia, że brak było podstaw do prowadzenia postępowania przygotowawczego i wniesienia aktu oskarżenia przeciwko powodowi. Pozwany zakwestionował również wskazaną w pozwie kwotę zadośćuczynienia. Wskazał, że zarówno jej wysokość, jak i sposób jej wyliczenia nie zostały przez powoda wykazane.

### ***Sąd ustalił co następuje:***

Policjanci Komendy Powiatowej Policji w S. w ramach przysługujących im kompetencji prowadzili przeciwko powodowi postępowanie przygotowawcze, w którym przedstawili powodowi zarzut popełnienia przestępstwa i umożliwili mu zapoznanie się z materiałami przeprowadzonego postępowania przygotowawczego. Powód w tym czasie odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w O.. Prowadzone przez K. Powiatową Policji w

S. postępowanie przygotowawcze było nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Tucholi, która to jednostka ostatecznie skierowała do Sądu w dniu 29 kwietnia 2015r akt oskarżenia przeciwko ośmiu oskarżonym, w tym przeciwko powodowi. Poza w/w czynnościami procesowymi, pozwany nie wykonał innych czynności w stosunku do M. B..

/okoliczność bezsporna/ a nadto zeznania świadka R. B., k. 90-90v, k. 152-153 (00;01;31- 00;13;11) , oraz akta Sądu Rejonowego w Bydgoszczy , sygn.. akt IVK 374/16 ; protokoły przesłuchania podejrzanego k 102-105, 496-498,1624-1629, postanowienie o przedstawieniu zarzutów k 1029-1030, 1617-1622,1666-1668, protokół eksperymentu procesowego k 499-508, 1074-1081 .

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2018r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy skazał M. B. na karę 3 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał go także do naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonym szkody.

Dowód : wyrok Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 12 stycznia 2018r., k. 35-42.

Od powyższego wyroku powód złożył apelację. Wyrokiem z dnia 20 lutego 2019r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił powoda (oskarżonego w tamtym postępowaniu) od zarzucanych aktem oskarżenia czynów. W uzasadnieniu wyroku Sąd przyznał, że apelacja powoda w zakresie w jakim kwestionowała wiarygodność zeznań S. G. była w całości zasadna.

Dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 20 lutego 2019r. wraz z uzasadnieniem, k. 43-71.

Zarówno w toku procesu prowadzonego pod sygnaturą akt IV K 374/16 w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, jak i podczas procesu zainicjowanego apelacją powoda w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy (sygn. akt IV Ka 343/18) powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w O. w innej sprawie karnej.

/okoliczność bezsporna/

**Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił** na podstawie dołączonych do akt dokumentów, które były sporządzone we właściwej formie i przez kompetentne do ich wydania organy, nie były kwestionowane przez którąkolwiek ze stron procesu.

Podstawą ustaleń faktów w niniejszej sprawie były również zeznania świadka R. B., który wyjaśnił, że prowadził postępowanie przygotowawcze skierowane przeciwko powodowi. Podał również, że późniejszy akt oskarżenia wobec powoda był w przeważającej mierze oparty na wyjaśnieniach współoskarżonego S. G. oraz zeznaniach osób pokrzywdzonych w tamtym postępowaniu. Kontakt świadka z powodem był ograniczony do przedstawienia mu zarzutów i zaznajomienia go z materiałami postępowania. Świadek zeznał również , iż materiał dowodowy w tamtym postępowaniu przygotowawczym dawał podstawy do przedstawienia powodowi zarzutów. Powyższe zeznania należało uznać za logiczne, spójne i znajdujące odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym.

Świadek R. Z. nie pamiętał istotnych okoliczności tej sprawy. Wobec powyższego, zeznania tego świadka nie stanowiły istotnego materiału dowodowego w niniejszej sprawie.

Sąd pominął wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie wskazanych przez niego świadków w piśmie procesowym z dnia 9 lipca 2020 r. /k.125/, albowiem okoliczności, jakie miałyby zostać przez nich wykazane były nieistotne dla ustaleń przedmiotowego postępowania. Z tego samego powodu Sąd pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy .

Zgodnie z art. 316 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy .Rozprawa powinna być otwarta na nowo, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu .Pismo M. M. będące jej oświadczeniem wpłynęło do Sądu 3 listopada 2020r., a więc już po zamknięciu rozprawy i wydaniu wyroku. Pismo to nie może zatem stanowić materiału dowodowego w niniejszej sprawie. Brak

było również podstaw do otwarcia rozprawy na nowo, albowiem z treści pisma nie wynika aby ujawniły się nowe i istotne okoliczności.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało ocenić zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda. Zdaniem strony pozwanej upłynął już trzyletni termin, w którym powód mógł skutecznie domagać się zasądzenia żądanej przez siebie kwoty. Pozwany powołał się na dyspozycję art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którą: roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Pozwany wskazał, że rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczenia M. B. należało liczyć najwcześniej od dnia przedstawienia mu zarzutów, a najpóźniej od dnia skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia. W ocenie pozwanego w niniejszej sprawie powyższe terminy były tożsame z datą zaistnienia zdarzeń wyrządzających ewentualną szkodę powodowi. Pozwany uzasadnił dalej, że roszczenie M. B. było związane z bezprawnym (w ocenie powoda) działaniem funkcjonariuszy policji w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego. Z tych względów, pozwany wyraził pogląd, zgodnie z którym w datach przedstawienia zarzutów/skierowania aktu oskarżenia powód miał już wiedzę o ewentualnej szkodzie, a także podmiocie odpowiedzialnym do jej naprawienia.

Sąd zważył, że podniesiony w toku procesu zarzut przedawnienia roszczenia powoda jest zasadny. Pozwany słusznie bowiem przyjął, że dniem, w którym powodowi mogła zostać wyrządzona ewentualna szkoda był najwcześniej dzień przedstawienia mu zarzutów (4 marca 2015r.), a najpóźniej dzień skierowania do sądu przeciwko niemu aktu oskarżenia (29 kwietnia 2015r.) Niezależnie od których z powyższych zdarzeń rozpoczęto by liczenie trzyletniego terminu przedawnienia, to roszczenie powoda przedawniło się najpóźniej w dniu 29 kwietnia 2018r. Pozew w niniejszej sprawie jest datowany na dzień 24 maja 2019r., a więc już po upływie trzyletniego terminu przedawnienia. Dla oceny zarzutu przedawnienia, najistotniejsze było określenie, w którym momencie powód odczuwał krzywdę, za którą rekompensaty domaga się w niniejszym procesie. Jego przeświadczenie, że jest osobą niewinną mogło uaktualnić się w momencie postawienia mu zarzutów, a utrwalić się w dniu skierowania aktu oskarżenia do sądu, gdyż jego poczucie krzywdy i szkody wiązało się jak podnosi powód z działaniem powoda a nie innych instytucji.

Niezależnie od powyższego, powód nie wykazał zasadności roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Powód nie sprostął tym wymogom. Nie przedstawił on żadnych okoliczności na potwierdzenie swoich twierdzeń. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 maja 2013r. (sygn. akt I ACa 1520/12) samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Powód poza zgłaszanymi w toku procesu wnioskami dowodowymi (które okazały się zbędne dla wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy) nie przedstawił żadnych okoliczności na potwierdzenie swojego żądania.

Powód oparł swoje roszczenie na treści uzasadnienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, który uniewinnił go od zarzucanego mu przestępstwa. W treści tego uzasadnienia Sąd drugiej instancji odniósł się krytycznie do oceny materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy. Przyjmując odmienną ich ocenę, Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu wyroku, nie odniósł się jednak do ewentualnych błędów lub naruszeń podczas trwania postępowania przygotowawczego, które było prowadzone przez Komendę Powiatową Policji w S.. Zdaniem powoda jego szkoda była spowodowana przekroczeniem kompetencji przez funkcjonariuszy Policji. Nie miał przy tym żadnych uwag do postępowania Prokuratury Rejonowej w Tucholi, która finalnie skierowała do sądu akt oskarżenia, ani też do procesu przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy. Niezależnie od powyższego M. B. był zobowiązany przedstawić w sposób

precyzyjny, jakie konkretnie czynności lub zaniechania pozwanego spowodowały w jego odczuciu naruszenie dób osobistych powoda, czemu jednak nie sprostał.

Podstawą prawną, z której powód wywodził swoje żądanie był art. 23 k.c. w związku z art. 448 k.c., a także z art. 417 § 1 k.c. Zgodnie bowiem z art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (§ 1). Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (§ 2). Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczy (§ 3).

Warunkiem przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jest spełnienie łącznie następujących przesłanek: 1) istnienie dobra osobistego, 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki musi udowodnić powód dochodzący ochrony. Powód musi wykazać, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego. Nie wystarcza tu powołanie się na naruszenie „dóbr osobistych”, rozumiane jako jakaś krzywda, dyskomfort, ujemne przeżycie psychiczne. Trzecia przesłanka jest natomiast objęta domniemaniem, które może zostać obalone przez pozwanego. W okolicznościach niniejszej sprawy, należało stwierdzić, że nie doszło do naruszenia lub zagrożenia dóbr osobistych powoda. Powód utożsamiał swoje poczucie krzywdy z władczym i bezprawnym (w jego mniemaniu) działaniem funkcjonariuszy policji, którzy bez jakichkolwiek dowodów przedstawili mu zarzut popełnienia przestępstwa, w konsekwencji czego został później skazany, a następnie uniewinniony. Wartym podkreślenia w tym miejscu jest, że podczas tych czynności procesowych, powód odbywał karę pozbawienia wolności w innej sprawie karnej. Powód stwierdził, że jego niesłuszne skazanie (w sprawie, w której został następnie uniewinniony) doprowadziło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia. Uznał również, że w jego wyniku rozstał się ze swoją partnerką.

Zarówno przedstawienie zarzutów, jak i skierowanie do sądu aktu oskarżenia przeciwko powodowi odbywało w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Z tych względów powód nie mógł odczuwać negatywnych skutków tych decyzji procesowych w sposób bardziej uciążliwy niż gdyby przebywał na wolności. Jako osoba skazana, był już narażony na negatywną opinię społeczną, co niewątpliwie godziło w jego dobre imię. Trudno zatem uznać, że postępowanie zainicjowane przez pozwanego mogło spowodować naruszenie dóbr osobistych powoda.

Wartym odnotowania, jest także stanowisko Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 5 października 2012r. (IV CSK 165/12), zgodnie z którym czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Nie ulega więc wątpliwości, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem. Przeprowadzone przez pozwanego postępowanie przygotowawcze było realizowane zgodnie z wymogami określonymi przez prawo. Warto również podkreślić, że działania pozwanego nie były dowolne i w pełni samodzielne, albowiem nadzór nad tym postępowaniem przygotowawczym prowadziła Prokuratura Rejonowa w Tucholi. To właśnie ta jednostka, doszła do ostatecznego wniosku, że w świetle zebranego materiału dowodowego istnieje dostateczne podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba (w tym wypadku M. B. jak współoskarżony). Dla przedstawienia zarzutów nie jest wymagana większe niż dostateczne podejrzenie. Samo postawienie zarzutów, ani skierowanie do sądu aktu oskarżenia nie przesądza samo przez się o winie oskarżonego. Również nieprawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Bydgoszczy nie niweczył domniemania niewinności M. B.. Ponadto Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 czerwca 2016r. (I ACa 1774/15), czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków, zwłaszcza w sytuacji, w której organ prowadzący postępowanie sądowe wydał błędne

orzeczenie, nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem w rozumieniu art. 24 k.c. i jako takie nie mogą naruszać dóbr osobistych osób fizycznych. Nie sposób zatem kwalifikować tych działań jako bezprawnych.

Z tych względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu, jak w punkcie 2 wyroku, orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. na podstawie którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten reguluje zasadę słuszności, za pomocą której Sąd może odstąpić od zasady odpowiedzialności za wynik procesu w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Pozwala na nieobciążanie przegrywającego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi albo zasądzenie tylko części kosztów. Za skorzystaniem przez Sąd z możliwości nieobciążania powoda kosztami procesu przemawiał zarówno charakter roszczenia podlegającego rozstrzygnięciu (naruszenie dóbr osobistych), subiektywne przekonanie powoda o słuszności swojego żądania, jego sytuacja ekonomiczna, a także wzgląd na odbywaną przez powoda karę pozbawienia wolności. M. B. był ponadto zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości ze względów na swoje ubóstwo. Inne rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu byłoby niecelowe i niesprawiedliwe.

W związku ze zwolnieniem powoda od kosztów sądowych w całości orzeczono jak w punkcie 3 wyroku.

SSO Ewa Gatz-Rubelowska

## ZARZĄDZENIE

1.odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć;

- pełn. pozwanego

-powodowi

2.za 14 dni lub z wpływem apelacji.